

**Protokół**  
**z sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej Góry**  
**z dnia 26 września 2019 roku.**

Sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej Góry rozpoczęła się o godzinie 8<sup>00</sup> w sali nr 1 Starostwa Powiatowego a zakończyła się około godziny 9<sup>30</sup>.

Obrady otworzył i prowadził **Przewodniczący Rady Miejskiej Góry Pan Arkadiusz Szuper**. Po odegraniu hejnału Góry Przewodniczący przywitał Burmistrza Góry Panią Irenę Krzyszkiewicz, Zastępcę Burmistrza Pana Piotra Głowackiego, Sekretarza oraz Skarbnika Miasta i Gminy, Tymoteusza Myrdę członka zarządu Województwa Dolnośląskiego, Kazimierza Boguckiego Starostę Górowskiego oraz przybyłych Radnych.

W związku z tym, iż sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Góry Radni nie głosowali nad porządkiem obrad. Porządek był następujący.

1. Otwarcie.
2. Uchwała zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Góra na rok 2019.
3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Dolnośląskiego.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący poprosił Radnych o zalogowanie się do systemu elektronicznego głosowania. W sesji brało udział 12 radnych. Radni nieobecni Jacek Szczerba, Karol Kupiecki, Henryk Drozdowski.

## **Ad. 2 Uchwała zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Góra na rok 2019.**

**Przewodniczący** otworzył dyskusję.

**Burmistrz** – podziękowała wszystkim za obecność. Zmiany w budżecie są związane ze zbliżającym się końcem roku, jest dużo zmian w Funduszu Sołectkim. Sołectwa zmieniają wnioski, ze względu na różne niesprzyjające okoliczności. Przykładem jest brak zgody Konserwatora Zabytków na plac zabaw w Witoszycach. Przy okazji wprowadzono kilka zmian do uchwały budżetowej. Remont ul. Reja niebawem się rozpocznie, kwota w przetargu była niższa niż zakładano w związku z tym powstały oszczędności. Pozostałe 3 ulice, na które otrzymano dofinansowanie od Wojewody są realizowane, niebawem będą skończone. Prace idą pełną parą. Złożono kolejne 5 wniosków na kwotę ponad 3 mln złotych, w dniu wczorajszym odbyła się rozmowa z dyrektorem ds. infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Panem Ciechanowskim. Gdy komisja zakończy postępowanie przedstawione zostaną wnioski dla Pana Premiera będzie to za około 1.5 miesiąca do 2 miesięcy. Trudno mówić na jakim etapie są wnioski. Aktualnie wnioski są badane pod względem formalnym. Cały tamten rejon był by gotowy pod względem ulic. W ciągu ostatnich 2 lat z Funduszu Dróg Samorządowych a wcześniej z tzw. „schetynówek” otrzymano prawie 5 600 000,00 zł. Jeśli chodzi o zmiany w budżecie wprowadzono po stronie dochodów subwencję na podwyżki dla nauczycieli w kwocie 399 tys. zł a wydatki poniesione to 560 tys zł. Rząd prowadzi negocjacje ze związkami zawodowymi ale nikt nie rozmawia o tym z płatnikiem czyli samorządem. Dołożono około 150 tys. zł, tych pieniędzy nie było zabezpieczonych w budżecie. Nauczyciele powinno dostać podwyżki za ich ciężką pracę. 150 tysięcy musiało zostać zabrane z innych źródeł. Gdyby były pytania odnośnie zmian w budżecie chętnie razem ze Skarbnikiem odpowiedzą na pytania. W punkcie wolne głosy i wnioski Marszałek Myrda wyjaśni wątpliwości dotyczące budowy obwodnicy Góry, ostatnio pojawiło się wiele spekulacji. Jest sesja, Burmistrz jest na miejscu, można przyjąć zadać pytania. Marszałek Myrda jest bardzo otwarty jeśli chodzi o kontakt. Wprowadzanie w błąd mieszkańców do niczego nie prowadzi. Zdementować

również trzeba, że Pan Marszałek robi kampanie wyborczą, owszem staruje do Senatu ale nie z Naszego okręgu. Żeby była jasność, Marszałek jest pasjonatem tego co robi, samorządowiec z krwi i kości, przyjeżdża po to aby nam pomóc. Jest osobą bardzo słowną.

Bartłomiej Czyż zapytał o punkt dotyczący dotacji dla Domu Kultury w Górze. Zapis dotyczy zaliczki dla zespołów występujących podczas Dni Góry 2020, wypłaty świadczeń emerytalnych dla byłej Dyrektora Domu Kultury oraz rozliczenia Dożynek Gminnych 2019. Pieniądze na wypłatę świadczeń dla byłego Dyrektora już były przeznaczone, z czego wynika kolejna wypłata?

Burmistrz odpowiedziała, że toczyła się dyskusja zgodnie z przepisami prawa. Jeśli chodzi o instytucje kultury, odprawa emerytalna wynosi 3 miesięczne pobory. Dyrektor zmieniła w styczniu regulamin wynagrodzenia, wpisała odprawę sześciomiesięczną. (Do obrad dołączył Radny Karol Kupiecki). Po rozmowach z prawnikami stwierdzono, że nie jest to zabronione. Zgodnie z regulaminem wynagrodzeń Dyrektor musi otrzymać odprawę sześciomiesięczną. Kwotę trzy miesięczną musiano dopłacić. Gmina regulamin ma tylko do wiadomości, nikt nie sygnalizował, że zmieniany jest ten zapis. Nowe regulaminy wynagradzania wprowadzone przez nowego Dyrektora Domu Kultury oraz Biblioteki stanowią tak jak przepisy prawa czyli trzy miesięczna odprawa. Radny Czyż złożył pismo na ręce Przewodniczącego dotyczące przeprowadzenia kontroli w Domu Kultury. Komisja Rewizyjna będzie miała możliwość szczegółowo zbadać ten wątek, ale wszystko zależy od Radnych czy dokonają zmiany w planie pracy komisji. Jeśli punkt zostanie wprowadzony to takowa kontrola się odbędzie. Wszystkie niejasności zostaną wyjaśnione, musimy przestrzegać prawa. Kierownik ma prawo zmienić regulamin ale powinien poinformować na czym polegają zmiany. Dyrektor poinformowała, że odchodzi na emeryturę i chciałyby przygotować nowe, uaktualnione regulaminy wynagrodzeń nowemu dyrektorowi przygotować. Z chwilą gdy wystąpiła o wypłatę sześciokrotną a nie trzykrotną zauważona została zmiana, wcześniej takiej wiedzy nie było. Burmistrz ufa, wierzy dyrektorom. Nie było sygnalizacji zmian. Wydział oświaty czytał regulamin i nie dostrzeżono tego, ponieważ pracownicy samorządowi mają sześciokrotne wynagrodzenie. W rozporządzeniu przeczytano, że w instytucjach kultury jest trzymiesięczna odprawa. Prawnicy stwierdzili, że gdyby Gmina wypłaciła trzykrotność a Pani Dyrektor zgłosiła by sprawę do Sądu to Gmina przegrała by sprawę, ponieważ w regulaminie jest inaczej zapisane. Jeśli chodzi o Dni Góry z wyprzedzeniem rocznym muszą być zabezpieczone środki na organizację. Niektóre zespoły proszą o zaliczkowanie, musi być ona zabezpieczona. Rozliczenie dożynek zawsze odbywa się po imprezie, wpływają faktury i są rozliczane. Burmistrz zapytała Radnego Czyż czy wyjaśnienia są wystarczające.

Bartłomiej Czyż powiedział, że wyjaśnienia są wystarczające. Radny otrzymał odpowiedź od Przewodniczącego Rady Miejskiej, na kolejnej sesji będzie głosowanie nad wprowadzeniem Komisji Rewizyjnej do Domu Kultury. Jak Państwo słyszeli, Dyrektor wiedząc, że przechodzi na emeryturę zmieniła regulamin wynagrodzeń podwajając odprawę. Samo to zachowanie może powodować obawy.

Burmistrz powiedziała, że jest to zgodnie z literą prawa. Z wnioskami należy poczekać aż Komisja Rewizyjna skończy kontrolę. Na ten czas złożone zostało pismo, proszę czekać co Rada w tej sprawie zdecyduje. Dopiero wtedy będzie dyskusja na komisjach. Burmistrz poprosiła o powściągliwość.

Bartłomiej Czyż poprosił Radnych o zastanowienie się podczas głosowania nad wprowadzeniem kontroli do planu pracy komisji. Jeśli zachodzą takie sytuacje jak ta z podwyżką odprawy to mogły również zachodzić inne sytuacje. Z wnioskami poczeka do zakończenia kontroli.

Adam Chmiel zapytał Edytę Lisiecką o zmianę w kwocie 100 tys. zł. Czy głównie są przeznaczone na wypłaty dla pracowników zatrudnionych na umowy zlecenia czy na pobyt podopiecznych w ośrodkach pomocy?

Edyta Lisiecka odpowiedziała, że 70 tysięcy przeznaczone jest na utrzymanie osób w ośrodkach pomocy zaś 30 tysięcy na usługi opiekuńcze. Największą bolączką jest starzenie się społeczeństwa.

Gmina jest ostatnim ogniwem, są to zadania obowiązkowe. Liczba osób bardzo rośnie. Rodziny nie chcą się opiekować, często osoby są samotne, wymagają całodobowej pomocy. ZOL-e są praktycznie nieosiągalne a część osób wymaga stałej pomocy medycznej. Zatrudniane są wtedy osoby na umowę zlecenie, które opiekują się osobami popołudniami, w weekendy. W ramach projektu unijnego zatrudnionych jest 8 osób, wynagrodzenie płacone jest z projektu.

Wobec braku pytań Przewodniczący rozpoczął procedurę głosowania.

**W wyniku głosowania 13 głosami za - jednogłośnie rada podjęła uchwałę.**

### **Ad. 3 Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Dolnośląskiego.**

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Burmistrz wyjaśniła, że I etap jest realizowany w dwóch odcinkach. Łącznie przeznaczono na ten cel 1 447 993,11 zł. Procedury przetargowe wyłoniły wykonawcę za niższą kwotę niż była zabezpieczona na ten cel. Wszystko wskazuje, że jutro rozpoczną się te prace. Termin realizacji będzie wydłużony. Oferta z najniższą ceną musiała zostać odrzucona, ponieważ wykonawca nie przedstawił argumentów dlaczego cena jest tak rażąco niska. Będą pewne utrudnienia.

Wobec braku pytań Przewodniczący rozpoczął procedurę głosowania.

**W wyniku głosowania 13 głosami za - jednogłośnie rada podjęła uchwałę.**

### **Ad. 4 Wolne głosy i wnioski.**

**Tymoteusz Myrda** podziękował za zaproszenie. Dopóki Urząd Marszałkowski nie dostanie pozwolenia na budowę od Wojewody Dolnośląskiego inwestycja się nie rozpocznie. Wojewoda drugi raz wydał decyzję odmowną. DSDiK kolejny raz skarży tą decyzję do ministra infrastruktury. Minister raz uchylił tą decyzję. Pojawiają się głosy, że marszałkowie usunęli tą inwestycję zabierając pieniądze z paragrafu. Marszałek liczy, że ma do czynienia z profesjonalistami i radni wiedzą, że ściągnięcie kwoty środków unijnych nie oznacza likwidacji zadania. W związku z tym zadanie jest nadal ważne i aktualne. Środki zostały ściągnięte aby spiąć budżet i poprawić wskaźniki. Jest ryzyko że nie wykorzystamy tych środków na obwodnicę Góry, więc aby ich nie utracić przenosimy je na inne zadanie. Nie powoduje to nie realizację zadania, mieszkańcom nie powinno robić różnicy z jakich środków droga będzie zrobiona. Nie ma potrzeby siać fermentu, ponieważ nie przyspieszy to inwestycji. Ta inwestycja jest ważna, zobowiązanie zawarto w 2017. Będzie ona zrealizowana, ale zależna jest od decyzji wojewody. Czy będzie zrealizowana z dochodów własnych, czy z kredytów to dla mieszkańców nie ma znaczenia, ważne by powstała. Zadanie jest wpisane w budżecie, to prawda, że środki zostały zmniejszone bo przesunięto je na inne inwestycje, które mają szanse być wykonane w tej perspektywie unijnej.

Adam Chmiel powiedział, że może warto rozważyć inny wariant obwodnicy? Przez tyle lat „boksowania” z wojewodą można by zrealizować inny wariant dla dobra mieszkańców.

Tymoteusz Myrda, powiedział że to dobry pomysł lecz trzeba by wykonać całą dokumentację od nowa. Wszystko wiąże się z kosztami.

Adam Chmiel powiedział, że jeśli układ sił politycznych się nie zmieni to nadal nie będzie postępów. Góra nadal będzie bez obwodnicy.

Tymoteusz Myrda powiedział, że nie jest to decyzja polityczna tylko administracyjna urzędnika wojewody. Ministerstwo infrastruktury uchyliło poprzednią decyzję wojewody kierując ją do ponownego rozpatrzenia. Nie wiemy dlaczego wojewoda ponownie poszedł tą samą drogą. Inne warianty są możliwe ale potrzebne będą nowe decyzje środowiskowe, nowe koncepcje czyli minimum 2 – 2,5 roku prac. Nie koniecznie to przyspieszy inwestycje. Decyzje środowiskowe potrważą kolejne 12 miesięcy, takie mamy teraz przepisy. Trzeba sprawdzić czy żadne ślimaki lub inne zwierzęta nie mają tam swoich siedlisk, jeśli tak to będzie potrzeba ich przeniesienia. Nie wiemy również czy Wody Polskie wówczas wydadzą pozwolenie. Inne rozwiązanie nie koniecznie gwarantuje przyspieszenia tej inwestycji.

Burmistrz stwierdziła, że gdy dokumentacja zostanie zmieniona, nie będzie również pewności, że wojewoda wyda pozwolenie

Zbigniew Przybylski powiedział, że jak Marszałek dostanie się do Senatu to zapomni o Górze. Mieszkańcom się obiecuje a później się o nich zapomina.

Tymoteusz Myrda powiedział, że nie zależnie kto jest Marszałkiem dokumenty są nadal kontynuowane. Zapisane to zadanie jest w budżecie nadal. To województwo buduje drogę a nie Marszałek. Może zmienić się większość i usunąć to zadanie, nie można obiecać że jak zmienią się władze województwa to nie usuną tego zadania.

Burmistrz trzeba rozgraniczyć dwie kwestie. Pierwsza to kto zabezpiecza środki a druga to kto nie wydaje pozwolenia na budowę. Marszałek swoje zobowiązanie w pełni spełnił. Inwestycja jest zapisana w budżecie. Firma, która wygrała przetarg przygotowała dokumentację, zapisane było w przetargu że to firma, która wygra ma uzyskać pozwolenie na budowę. Nie można uzyskać pozwolenia z różnych względów. Racje ma minister, wojewoda tak nie uważa. Minister punktuje błędy wojewody, a mimo to wojewoda nadal nie wydaje pozwolenia na budowę. To nie wina Marszałka, że nie ma pozwolenia na budowę. DSDIK złożyło odwołanie, teraz minister ma wydać decyzję. Gmin w województwie jest 169, dzięki bardzo dobrej współpracy z Marszałkiem bardzo dużo się dzieje w Gminie. Należy się Zarządowi podziękowanie za to co dla nas robią. Obwodnica prędzej czy później musi powstać. Jest most, będzie obwodnica Luboszyca.

Bartłomiej Czyż zapytał czy zostały przejęte wszystkie grunty pod obwodnicę i czy w tym leży problem.

Tymoteusz Myrda odpowiedział, że działki są dzielone następnie jest przenoszone prawo własności. Grunty są przekazywane w momencie wydania decyzji ZRID. Wówczas wypłacane są odszkodowania.

Bartłomiej Czyż stwierdził, że decyzja wojewody była taka iż, zawłaszczenie całości działki jest nadużyciem. Czy podział tej działki nie był by rozwiązaniem tego problemu?

Tymoteusz Myrda powiedział, że zdaje się na projektantach. Jeśli złożono taki wniosek do wojewody to uznano, że tak musi być. Wojewoda może uznać, że potrzeba mniej działki. Ustawodawca wprowadził specustawę aby przyspieszyć tego rodzaju inwestycje. Nie trzeba wykupywać inwestycji.

Bartłomiej Czyż powiedział, że widział plany. Z tego co widział budynki nie kolidują z drogą. Może z tego powody jest taka decyzja wojewody. Czy nie można było dokonać innego podziału aby wojewoda wydał pozytywną decyzję?

Tymoteusz Myrda powiedział, że jest mecenasem i nie zna się na projektowaniu dróg. Ufa, że osoby, które wykonywały projekt znają się na tym co robią. Zakładamy, że projektanci z wykonawcą zrobili to tak jak powinno być. Jeśli nie będzie pozwolenia to będziemy rozważać kolejne warianty.

Bartłomiej Czyż powiedział, że również nie zna się na budowie dróg. Przepychanki między wojewodą a marszałkiem powinny być rozwiązane. Lata lecą a obwodnicy nie ma.

Tymoteusz Myrda spytał czy radny uważa, że wojewoda ma racje?

Burmistrz powiedziała, że minister uznał, że wojewoda wydał błędną decyzję.

Bartłomiej Czyż powiedział, że nic takiego nie stwierdził. Jeśli pojawił się problem czy można było to podzielić i załatwić sprawę. Wszyscy byli by zadowoleni.

Tymoteusz Myrda powiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma prawomocnej decyzji informującej, że Marszałek się myli. Dlaczego mają zmusić projektantów do zmiany projektów jeśli uważają, że wszystko jest w porządku. Wyczerpana zostanie procedura, dopiero później ewentualna zmiana wariantu. Jeżeli Radny uważa, że jest źle to może wysłać pismo, w którym wskaże błędy merytoryczne projektantów.

Bartłomiej Czyż powiedział, że prosi o szacunek do siebie.

Burmistrz stwierdziła, że to Przewodniczący udziela głosu. Należy sygnalizować chęć zabrania głosu.

Przewodniczący poinformował, że teraz udziela głosu Pani Burmistrz. Radny Czyż zabiera głos bez informowania.

Burmistrz powiedziała, że Radny Czyż zabiera głos bez zgody. Burmistrz się zgłasza a nie może zadać pytania. Radny był na sesji powiatowej wówczas był również Dyrektor Barańczak z Urzędu Wojewódzkiego. Takie pytania można było zadawać osobie, która nie wydała pozwolenia na budowę. Burmistrz zadawała pytania wraz z Radnym powiatowym Grzegorzem Aleksandrem Trojankiem. Burmistrz zadała pytanie dyr. Barańczakowi czy gdyby podzielić tą sporną działkę to wydano by pozwolenie. Barańczak odpowiedziała, że nie wie, ponieważ działkę trzeba było by wydzielić ekranami, było by głośno. Jeśli na sesji powiatowej jest osoba kompetentna to należy zadawać pytania. Marszałek sam nie wie dlaczego wojewoda nie wydaje pozwolenia. Decyzja środowiskowa jest bez zastrzeżeń, nie ma innych zastrzeżeń. Burmistrz rozmawiała również ze starostą o wydanej decyzji na rozbudowę wysypiska w Rudnej Wielkiej. Starosta powiedział, że musiał taką decyzję wydać, ponieważ wszystkie opinie były pozytywne. Proszę zadać pytania do Pana Przewodniczącego, pan to spisze i wyśle do Pana Wojewody aby uzyskać odpowiedź. Szukanie winnego w tym momencie jest nie na miejscu. Jeśli chodzi o przesunięcie środków to my robimy podobnie. Lepiej przekazać na inne zadane niż stracić te pieniądze. Środki tylko przesunięto. Szkoda, że na sesji powiatowej nie zadawano takich pytań. Burmistrz też nie wiedziała, że na sesji będzie Pan Dyrektor Barańczak.

Starosta Górowski powiedział, że starał się załatwić tą sprawę, nic z tego nie wyszło. Nie ma tutaj złośliwości żadnej, żadnej złej woli. Decydują o tym służby wojewody. Wojewoda powiedział, że nie ma tutaj żadnej polityki, starosta był przekonany, że decyzja będzie pozytywna. Okazuje się, że są błędy merytoryczne. Nie ma chęci rozmów z drugiej strony. To, że minister uchylił decyzję nie oznacza, że jest ona w całości błędna. Czekamy na rozstrzygnięcie. Staroście również bardzo zależy na tej inwestycji. Popęlnianych jest wiele błędów. Starosta nie ma żadnych kompetencji w tej sprawie. Powinno zostać zorganizowane spotkanie przedstawicieli wojewody oraz marszałka aby zrobić konfrontacje, obie strony powinny się wypowiedzieć w tej sprawie. Starosta dołożył wszelkich starań. W tej Sali, przed dwiema radami powinno być zorganizowane spotkanie służby, przedstawicieli aby wyjaśnić tę kwestię. Nie przerzucajmy winy.

Bartłomiej Czyż powiedział, że rozmawiał z Dyrektorem Barańczakiem po sesji. Chce tylko obwodnicy, nie chce bronić ani marszałka ani wojewody.

Burmistrz powiedziała, że apele apelem a realizacja idzie w inną stronę. Marszałek może potwierdzić, że było bardzo dużo spotkań z wojewodą. Spotkania często były bardzo emocjonalne. Burmistrz zacytowała wyrok sądu z 2017 roku. Organ czyli wojewoda, nie może dokonywać zmian lokalizacji, parametrów projektu. Wojewoda, nie może wskazać inaczej niż jest w dokumentacji. Nie można odmówić realizacji inwestycji. Minister stwierdził uchybienia, mimo to wojewoda nadal trzyma się

swojego stanowiska. Co do spotkania marszałka Przybylskiego, Burmistrz poinformowała wcześniej starostę. Pan wojewoda od 2016 roku nie był w Gminie Góra, mimo iż było tyle okazji. Wojewoda nie dysponuje czasem. Gdy przyjechał dyr. Barańczak, Burmistrz nie wiedziała o spotkaniu, nawet Przewodniczący Rady Powiatu nie wiedział o tym. Przepływ informacji powinien być. Radni są bardzo zaangażowani. Burmistrz rozumie, że jest ciężko gdy traci się dobytek, ojcowizne dlatego nie włącza się tej osoby w tą dyskusję. Teraz złożono wniosek aby to minister wydał pozwolenie. Gdy była decyzja ministra, to Burmistrz była przekonana że pozwolenie na budowę będzie. Barańczak stwierdził, że wojewoda nie podlega pod ministra.

Kazimierz Dąbrowski powiedział, że to chodzi o niego, gdzie w tej sytuacji jest człowiek? Są slimaki, żabki a gdzie jest człowiek? Ciągłe mówimy o sprawach merytorycznych a co z człowiekiem? Z mieszkańcami się nie rozmawia, radnego chcą pozbawić wszystkiego. Zaproponował aby przenieść staw na inną działkę ale nie wyrażono zgody na to. Ma mieszkanie wyremontowane, ma garaże wszystko własne a teraz chcą go tego pozbawić za małe pieniądze. O tym się nie mówi, ciągle mówi się o ministrze, wojewodzie, a gdzie jest człowiek? Nikt go nie spytał nawet o zdanie. Gdzie w tej procedurze jest człowiek?

Adam Chmiel powiedział, że nie widać końca ani efektów. Możemy napisać wniosek do wojewody o przedstawienie merytorycznych problemów.

Burmistrz powiedziała, że teraz druga sprawa czyli budowa rodna przy ul. Podwale. Pan Marszałek powie teraz kilka zdań. Gmina będzie inwestorem zastępczym.

Tymoteusz Myrda powiedział, że Burmistrz przekonała Zarząd aby przebudować skrzyżowanie na rondo. Gmina będzie inwestorem zastępczym. sprawy idą dosyć sprawnie.

Burmistrz powiedziała, że środki są w pełni zabezpieczone. Po sesji sejmiku pod koniec października zostanie ogłoszony przetarg na budowę ronda. Pieniądze będą przekazane, nic nie będziemy dokładać. W przyszłym roku inwestycja będzie zakończona. Dobra wiadomość. Do końca kadencji wyremontowane również zostaną drogi wojewódzkie 323 i 324.

Tymoteusz Myrda powiedział, że zarząd województwa planuje remontach tych dróg bo są one bardzo wyeksploatowane. W związku z budową S5 i S3 oraz planami dalszej ich rozbudowy powstaje problem z drogami wojewódzkimi. W związku z tym pojawił się nowy szlak komunikacyjny po drodze 324 Głogów – Szlichtyngowa – Góra – Rawicz. Ta droga będzie realizowana w pierwszej kolejności. Następnie droga Góra – Leszno. Do końca tej kadencji samorządu wykonane zostaną przebudowy. Oczywiście są to plany. Najpierw wyłonienie wykonawców, decyzje środowiskowe, dokumentacje. Zarząd przyjął założenia aby realizować te inwestycje, szlaki te łączą drogi S5 i S3. 323 droga Góra-Leszno, po rozmowach z prezydentem Leszna będzie również remontowana. Priorytetem jest 324 następnie 323. Każda rozbudowa drogi podnosi standard jednak samochodów przybywa bardzo dużo i w szybkim tempie. Jedyną alternatywą jest komunikacja zbiorowa. Musi być dobra siatka połączeń zbiorowych.

Burmistrz zgłosiła sugestię aby podczas przygotowania dokumentacji uwzględnić budowę ścieżki rowerowej do Leszna. Bardzo by to ułatwiło komunikację między miastami. Jesteśmy gotowi partycypować w kosztach ścieżki.

Tymoteusz Myrda powiedział, że nie widzi problemu aby zaprojektować ścieżkę. Zarząd przyjął taką strategię.

Burmistrz poprosiła o interwencję u Dyrektora PKP w związku z budową ścieżki rowerowej do Sławęcic. Wystąpiono do PKP o przekazanie fragmentu gruntu pod ścieżkę. Dostano odpowiedź, że w związku z realizacją programu Kolej plus nie przekażą tego fragmentu. Próbowano od innej strony zacząć tą ścieżkę ale miejscowy plan zagospodarowanie nie pozwala na to. Musiała by być zmiana planu ale potrwa to około 1.5 do 2 lat. Według Burmistrza nie koliduje to z programem Kolej Plus.

Gdyby Marszałek był życzliwy i mógł zainterweniować w PKP w tej sprawie. Teraz jest dobry czas na opracowywanie dokumentacji. Gdyby ścieżka była by przy drodze do Leszna to mogła by się kończyć w Sławęcicach bo dalej Gmina by wykonała.

Tymoteusz Myrda powiedział, że może porozmawiać ale spółka PKP należy pod Ministra. Nie gwarantuje, że uda się coś zdziałać ale poprosi Dyrektora PKP o przychyłność przy rozpatrzeniu.

Burmistrz powiedziała, że gdyby się nie udało to rozważą zmianę planu.

Tymoteusz Myrda powiedział, że śpieszy się do Wrocławia i jeśli są jakieś pytania to prosi o szybkie ich zadawanie.

Adam Chmiel powiedział, cieszy się z remontu tych dróg. Ubolewa nad tym, że droga 323 zesłała na drugi plan, bo Leszno jest dla górowian ośrodkiem kulturowo – edukacyjnym. Prosi aby w pierwszej kolejności rozważyć remont tej drogi. Zapytał również gdzie może się zapoznać z planem objazdów II etapy remontu ul. Wrocławskiej.

Burmistrz powiedziała, że będzie to upublicznione tylko oczekujemy na informację o terminie rozpoczęcia informacji. Pełna dokumentacja jest w wydziale GN.

Kazimierz Dąbrowski powiedział o chodniku w Starej Górze. Jest zrobiony jeden etap, jest bardzo ładnie ale co z resztą? Zaczyna się robić ciemno, chodnik między Starą Górą a Górą jest straszny, cały zarośnięty. Dzieci chodzą tamtędy do szkoły, jest kilka osób niepełnosprawnych.

Burmistrz powiedziała, że wnioski zostały złożone do DSDIK na remont tego chodnika. Na razie wniosek dotyczy remontu chodnika na terenie Góry w stronę Starej Góry. Jest też wniosek na kontynuację chodnika w Jastrzębiej.

Leszek Ciastoń zaproponował wprowadzenie programu „gdzie szkoła tam chodnik”, przykładem są Witoszyce. Dzieci chodzą do szkoły a chodnika nie ma. Chętnie by obwiózł Marszałka po drogach lokalnych.

Burmistrz powiedziała, że Pan Starosta jest życzliwy. Gmina wspólnie ze Starostwem przygotowowała by dokumentację, starostwo by składało wnioski na remont tych chodników, dróg. Mieszkańców nie interesuje czy to droga gminna czy powiatowa.

Tymoteusz Myrda powiedział, że to bardzo dobry pomysł na program.

Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący zamknął obrady sesji Rady Miejskiej Góry.

Na tym protokół zakończono. Protokołował Mateusz Szuszkiewicz.